

Wypalanie traw jest niebezpieczne, nieopłacalne, szkodliwe i karalne

W związku z nastaniem wiosny pojawił się problem pożarów nie tylko łąk i nieużytków rolnych, ale również naszych domostw o czym mogliśmy się przekonać w ostatnim czasie w naszej Gminie. Pożary stanowią zagrożenie dla ludzi i przyrody:

- **Zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi**

Wysuszone trawy palą się bardzo szybko, wystarczy zmiana kierunku wiatru, żeby pożar wymknął się spod kontroli i przeniósł na zabudowania. Co roku w pożarach wywołanych wypalaniem traw giną ludzie, inni tracą dobytek całego życia. Płonące trawy w przydrożnych rowach oraz w pobliżu infrastruktury kolejowej to także zagrożenie dla kierowców i podróżnych, bywają przyczyną groźnych kolizji drogowych. Dodatkowo mogą one powodować zatrucia.

- **Pożary niszczą przyrodę**

Pożar traw oznacza zniszczenie miejsc lęgowych wielu gatunków gnieźdzących się na ziemi i w krzewach ptaków. Palą się gniazda już zasiedlone, a zatem z jajeczkami lub pisklętami (np. tak lubianych przez wszystkich skowronków). Płomienie niszczą miejsca bytowania zwierzyny łownej, m.in. bażantów, kuropatw, zajęcy, a nawet saren, jeleni czy dzików. W pożarach traw ginie wiele pożytecznych zwierząt kręgowych: płazy (żaby, ropuchy, jaszczurki), ssaki (krety ryjówki, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, nornice, badylarki, ryjówki i inne drobne gryzonie). Niejednokrotnie od palącego się poszycia gleby, zajmują się torfowiska. Pożary torfu są wyjątkowo trudne do ugaszenia, mogą trwać nawet kilka miesięcy. Torfowiska na regenerację potrzebują kilku tysięcy lat. Często pożar traw przenosi się na sąsiadujące lasy, niszcząc bezpowrotnie cenne drzewostany. Spalony las regeneruje się kilkadziesiąt lat.

- **Wypalanie traw wyjaławia ziemię**

Ziemia na „wypaleniach” wbrew temu, co sądzą zwolennicy wypalania traw staje się jałowa. Ogień hamuje asymilację azotu z powietrza oraz proces gnicia pozostałości roślinnych, które tworzą urodzajną warstwę gleby. Przy wypalaniu giną mrówki. Owady te zjadając resztki roślinne i zwierzęce ułatwiają rozkład masy organicznej i wzbogacają warstwę próchnicy, „przewietrzają” glebę. Jedna kolonia mrówek może zniszczyć do 4 milionów szkodliwych owadów rocznie. W pożarach traw giną biedronki, zjadające mszyce. Ogień uśmierca dżdżownice, które mają pozytywny wpływ na strukturę gleby i jej właściwości. Płomienie i dym zabijają pszczoły i trzmiele, co powoduje zmniejszenie liczby zapylonych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów roślin. Wypalona łąka potrzebuje kilku lat na regenerację.

- **Utrata dopłat bezpośrednich**

Zakaz wypalania traw jest jednym z "Wymogów dobrej kultury rolnej". Rolnikowi, który nie przestrzega zakazu, grozi zmniejszenie należnej wysokości wszystkich rodzajów dopłat bezpośrednich o 3%. Jeśli zostanie stwierdzone, że rolnik wypalał trawy na którymkolwiek z uprawianych przez niego gruntów, o tyle mogą być pomniejszone jednolita płatność obszarowa, płatność cukrowa, płatność do pomidorów, przejściowe płatności z tytułu owoców miękkich, płatności do krów i owiec, specjalna płatność obszarowa do powierzchni uprawy roślin strączkowych i motylkowatych drobnonasiennych, a także płatności rolnośrodowiskowe (PROW), pomoc na zalesianie gruntów rolnych (PROW) oraz płatności z tytułu ONW.

- **Wypalanie traw to przestępstwo**

Ustawa o ochronie przyrody i ustawa o lasach zabrania wypalania traw na łąkach, pozostałości roślinnych na nieużytkach, skarpach kolejowych i rowach przydrożnych. Sprawcy podpalenia grozi grzywna, a w przypadku spowodowania pożaru stanowiącego zagrożenie dla życia, zdrowia czy mienia, nawet kara aresztu.